

# ROZMAITOSCI.

## I.

### Orządzie tureckim.

Wyjątek z dzieł P. Malte Brun.

(Ciąg dalszy)

#### Spadki dziedzictwa.

W. Sułtan przeznacza częstokroć dzieciom część oycowskiego majątku, w nagrodę zmarłego zasług, kiedy zaś spadek zaledwie na utrzymanie ich wystarcza, ustepuje im całego. Po śmierci Reys Effendego Raschid, Sułtan Selim wziął tylko bogaty sztylet, którego rękojeść była złota i wysadzana iaspisami, koralami, koralami, szmaragdami, rubinami i t. d. pozostały zaś rodzinie darował 30 kies, 45,000: zł: pols: które Raschid winien był do mennicy i dał im w darze 80 kies (120,000 złp.) w nagrodę zasług i talentów ministra. Zdarza się często iż rodzina zmarłego za wniesieniem pewney do skarbu summy, zostaje w posiadłości pozostałych nieruchomości; często podobnym sposobem syn następuje na urząd oycy. Muzułmanin nie posiadający żadnego administracyjnego ani wojskowego stopnia, jest panem swojej własności i zapisuje ją

swoim potomkom. Część swego majątku może obrócić ubocznie jeżeli ma dzieci, a jeżeli ich nie ma całkowicie. Jeżeli umiera bez testamentu, Beitulmal dgi, sprzedaje pozostałość, z której zebraną sumę zabiera *Karam*. — Odziedziczenie nastąpić nie może, kiedy zachodzi,

- 1) różnica religii.
- 2) różnica kraiu.
- 3) niewola,
- 4) zabójstwo lub strucie.

1) Chrześcianin, żyd i muzułman nie może dziedziczyć ieden po drugim, to jest, chrześcianin po żydzie, żyd po turku, etc. Grecy i Ormianie, uważani będąc przez prawo za chrześcian, mogą po sobie dziedziczyć.

2) Przez różnicę kraiu rozumie się kraj muzułmański i niemuzułmański. Ktokolwiek wyłany jest przez rząd za granicę albo tamże dla interesów handlowych zostaje, bez zamiaru wynarodowienia się wyłączonym nie jest od prawa spadku.

3) Niewolnik nie może dziedziczyć po swoim panu, dopóki zostaje w stanie niewoli.

4) Nie można dziedziczyć po swo-



im krewnym którego kto zabił lub otruł, luboby successor uniewinnił się.

### O Ulemanach i Effendich.

Ministrowie i tłumacze wiary, używają we wszystkich krajach wielkich przywilejów, w żadnym jednakże korzyści ich nie są tak wielkie jak w Turcyi. Zajmują, tu oni najzyskowniejsze posady, do władzy religijney, łączą i władzę sądowniczą, są razem tłumaczami wiary i sędziami wszystkich spraw cywilnych i kryminalnych. Nie można prawnie któregoż nich na śmierć skazać bez zezwolenia na czelnika. Dobra i majątki, przechodzą po śmierci ich, prawem spadku na successorów. Tworzą nareście pod nazwiskiem Ulemanów zgromadzenie znaczne i możne, straszne niekiedy samemu tronowi, ponieważ kieruje prawie zawsze opinią, która w żadnym zapewnie kraju nie przemawia z taką mocą jak w Turcyi. Oto jest zdanie w tey mierze Pani Montaigne, wyrzeczone jeszcze w r. 1717 a mogące się zupełnie dziś zastosować.

„ Effendowie posiadają godności kościelne i sądownicze; iedna nauka potrzebna jest dla obu tych Stanów. Urzędnik sądowniczy, a kapłan iednakowe prawie mają znaczenie, iednym też nazywają ich w ięzyku tureckim wyrazem. Posiadają oni wszystkie znakomite stopnie i dobra kościelne. Lubo W. Sultan jest z urodzenia dziedzicem swojego ludu, nie śmie tknąć iednakże ani majątku, ani dochodów Effendego. Cały majątek przechodzi po iego śmierci na dzieci; prawda, że utracą ten przywilej, kiedy przybiera posadę iakową na dworze lub tytuł Baszy, ale podobna nierozsądność rzadko po-

„ między nimi się zdarza. Łatwo jest są-  
„ dzie, iaka bydź musi przewaga i wła-  
„ dza tych ludzi, którzy posiadają wszy-  
„ stkie umiejętności i dobra państwa. Są  
„ oni prawdziwymi sprawcami rewolu-  
„ cyi, wojsko zaś tylko wykonyw-  
„ czem. “ Nie potrzeba iednakże brać  
tych urzędników, tych doktorów prawa  
za *Imanów*, którzy posługują w meczetach,  
lub *Muezimów*, których obowiązkiem  
jest zwoływać pięć razy na dzień  
M u z u l m a n ó w na modlitwy.  
Ci nie należą do znakomitego zgromadzenia  
Ulemanów; — Jeżeli są zruceni lub  
dobrowolnie z obowiązków swych odda-  
lają się, należą znowu do klasy partyku-  
larnych.

Alkoran jest iak wiadomo kodexem  
cywilnym i kryminalnym, księgą wskazu-  
jącą prawa i powinności wszystkich oby-  
wateli. Wszystkie sądowe wyroki, wszelkie  
postanowienia, czerpane bydź powin-  
ny z tey świętey księgi lub z obszerniey-  
szych wyluszczeń danych przez iey tłumaczów.  
Pomieniona władza spoczywa wyłącznie  
w ręku Ulemanów. Oto jest w krótkich  
słowach opisanie zgromadzenia najszanowniejszego  
i najwięcey oświeconego w całym ottomańskim  
państwie.

### Musty lub Szeik-Jlam.

Musty jest naczelnikiem religii, wyrocznią, której się radzą, rozwiązującą  
wszystkie podane pytania lub wątpliwości.  
Wyroki iego zowią się *Fefasa*. Odwołuje się  
do niego Sultan we wszystkich trudnych i  
krytycznych wypadkach; nie wydaie żadnego  
prawa, woyny, ani ustanawia podatku bez  
uzyskania *Fefasa*. — Musty przy wstąpieniu  
na tron Sultanowi oddaie mu pałac, przypomi-  
niając obronę



i rozszerzenie wiary. Znakomity ten urząd jest niejako równowagą nieograniczonej prawie władzy Monarchy; niekiedy zaś mógłby wziąć nawet przewagę, gdyby Sułtan nie miał prawa mianowania Muftego, składania go z urzędu, wygnania, a nawet i karania śmiercią po złożeniu go z urzędu; dla tego rzadko się zdarza, ażeby Mufty oparli się woli Sułtana i jego ministrów. Wydawać musi żądane fetfasy z bojaźni utracenia urzędu, a często i życia. Jednakże nieraz fanatyzm, religijna gorliwość lub czysta cnota, skłoniły Muftych do czynienia z odwagą gorzkich wyrzutów monarsze. Dzieła przedstawiają mnóstwo zamordowanych albo złożonych z stopnia Sułtanów i Wezyrów, za wpływem jedynie Muftych na opinią publiczną, ale z drugiej strony więcej zachowują przykładów zamordowanych za przywiązanie do religii i ludu Muftych.

Mufty przemieszkuje w Stambule. Dochody jego są niezmierne. Uważany jest ze czcią wielką przez Sułtana. Najznakomitsi obywatele i lud okazują mu największe uszanowanie i posłusznymi są slepo jego fetfasom. Skoro u dworu utracił łaskę nie wolno mu jest pozostawać w stolicy. Sułtan lęka się wpływu człowieka, uważanego przez lud za wyrocznią wiary. Wysyła go na jakąś wyspę archipelagu, albo do jakowego domu leżącego nad Bosforem, z zakazem wychodzenia i przyjmowania u siebie znakomitszych urzędników lub znożenia się z nimi. — Mufty pozostaie na urzędzie dopóki się Sułtanowi podobna. W czasie publicznych obrzędów Mufty postępuje razem z W.

Wezyrem, Wezyr na stronie prawej a Mufty na lewey.

### *Kadyleskiery albo Wielcy Sędziowie*

W Stambule jest dwóch Kadyleskiarów, jeden Romelii czyli Europejskiej turcyi, a drugi Natolii czyli turcyi azjatyckiej. Należą obydwaj do Dywanu W. Wezyra, po wysłuchaniu zaś rzeczy sam Kady' skier Romelii wydaje wyrok. Nie zostaje na swym urzędzie iak tylko rok. Następnie po nim najczęściej Kadylesker Natolii, który już poprzednio przez niższe przechodził stopnie. Mianują oni Kadych, co im niezmierne przynosi dochody. Kadylesker Romelii mianuje Kadych w turcyi Europejskiej, a Kadylesker Natolii Kadych w Azji i Egipcie. Po nich następuje *Stambol-Effendi, albo Molla lub Sędzia Stolicy.*

Przed nim to odbywają się artystów i rzemieślników stolicy sprawy. Co czwartek udaje się do W. Wezyra dla sądenia spraw innych. Ma on różne trybunały po wielu miejscach stolicy, gdzie przodkuje i sądzi Naib. Stambol-Effendi ma prócz tego główny dozór nad zbożem i opatrzeniem w żywność stolicy. Obowiązkiem jest także jego udawać się kiedy niekiedy w różne strony miasta, dla przeyrzenia żywności które przedają i dla sprawdzenia wagi. Nieprzedających podług wagi, karze na miejscu cwiczeniem w pięty a częstokroć nawet każe ich przybić za ucho do drzwi sklepowych. Kto po ukaraniu pierwszym dopuszcza się tegoż samego powrotnie, karany bywa pospolicie śmiercią. Stambol-Effendi zostaje także na swym urzędzie tylko rok ieden, poczem zostaje Kadyleskerem Natolii.



*Madressy albo koll gia.*

W meczetach sultańskich w Stambule, Brussyi, Adryanopolu, utworzone są madressy, do których przesyłają ze wszystkich stron państwa młodzież, dla ćwiczenia się w nauce prawa, i w prawodawstwie kościelnem, cywilnem i kryminalnem. Po odbytem popisie mianują ich Muderisami to jest professorami Kollegia te mają znaczne dochody i utrzymują swym kosztem od dwóch do trzech tysięcy uczniów.

*K a d y.*

W pomniejszych miastach są ustanowieni Kadowie, który sądzą wszelkie sprawy nietylko musułmanów ale chrześcian i żydów. Kady może postąpić na stopień Molly, ale nie może zostać Kadileskerem ani Muftym.

*Muderis lub professorowie.*

M u d e r i s, zajmują potem znakomite kadyleskerów i muftych stopnie. Ośmiu z nich mianują corocznie Mollami Jeruzolimy, Alepu, Smirny, Laryssy, Saloniki, Skutari, Galatu, Eyoupu, czterech zaś mianują do innych miast, zkąd idą na Mollow, Meki i Medyny a potem na Stambol-Effendych.

*Mekeme albo Trybunał Sprawiedliwości:*

Składa się z Sędziego Molla z każdego i kilku pisarzów. Wszystkie prawie cywilne i kryminalne prawa tam są sądzone.

( W przyszłym numerze o religii i obyczajach Turków )

## II.

*Żegluga w Polsce.*

Polacy nie tylko na lądzie, ale i na morzu słynęli. Było to w owym czasie, kiedy Kraków należał do miast hanzeatyckich, Jan z Kolna słynął jako doskonały żeglarz. Znaydując się w służbie duńskiej roku 1476 uprzedził Kolumba z odkryciem Ameryki. Wynałazł cieżynę Anian i ziemię Labrador, i on może natchnął później Kolumba tą myślą, że ieszcze więcej za morzem znayduie się kraiów. Jego można uważać, jako sprzężynę tych niezliczonych odkryć, które ciągle po sobie następowały, tak wielki miały wpływ na oświecenie, i zbogaciły wojami wyniszczoną Europę złotem nowego świata. — Nasz Arciszewski słynie w dziejach żeglugi holenderskiej. Z prawdziwem uczuciem wyczytuemy tam wiadomość o tym ziomku, i przekonywamy się, że Polak do wszystkiego jest zdolny. — Roku 1627 zbiła Polska flotta Szwedów, a przy tej rozprawie zginął Sternszyld Admiral nieprzyjacielski.

## III.

*Niebezpieczne godziny.*

Podług sprowadzonego doswiadczeniem wyrachowania lekarza Mesler umierają najczęściej ludzie o godzinie 5, 8, 10 ranney. Stosując do tych godzin, liczba umierających po południu, jest iak 40 do 60. Umierają oni, najczęściej o godzinie 3, 7, 9. Najmnieu umiera o godzinie 6, 9 i 11 ranney, a popołudniu wieczorem i nocą o 1, 6 i 12.